

Iran tworzy jednostkę robotów bojowych

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 24 września 2021

Podczas prezentacji osiągnięć w zakresie robotów saperskich w Teheranie uchylono rąbka tajemnicy w sprawie tworzenia jednostek robotów bojowych. Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej poinformował kilka dni temu, że zamierza utworzyć jednostki robotów bojowych do walki z oddziałami przeciwnika na pierwszej linii. Wiadomość przekazał gen. Abbas Nilforuszan, zastępca dowódcy Pasdaranów do spraw operacyjnych. Okazją do tego stała się prezentacja ponad 30 robotów saperskich, które mają pomóc irańskim żołnierzom w rozbrajaniu ładunków wybuchowych. Okazuje się, że Teheran zamierza powolnymi krokami nadążać za rozwojem i produkcją bezzałogowych uzbrojonych i nieuzbrojonych statków latających.



Nazir być może będzie stanowił trzon przyszłych jednostek Pasdaranów wyposażonych w bezzałogowce. Jego głównym uzbrojeniem jest zdwojona wyrzutnia pocisków rakietowych / Zdjęcie: Hossein Zohrevand - Tasnim News Agency

Biorąc pod uwagę zaawansowanie techniczne irańskich konstrukcji i postępy w budowie bezzałogowców lądowych, proces tworzenia jednostek bojowych będzie trwał *lata świetlne*. Szczególnie, jeśli porównana się je do opracowanych w Rosji na bazie pojazdów z rodziny Uran czy tworzonych w ramach amerykańskich programów Robotic Combat Vehicle i Project Convergence 20 oraz europejskiego iMUGS (integrated Modular Unmanned Ground System), w którym liderem jest Milrem Robotics.

Jeśli w ogóle uda się utworzyć związki taktyczne bezzałogowców, to z pewnością będą one w stanie wykonywać jedynie zadania ograniczonego wsparcia jednostek zmechanizowanych. Upłynie także wiele czasu zanim Irańczycy nauczą się taktyki wykorzystania takich pojazdów w zakresie np. współpracy jednostek załogowych i bezzałogowych.

W 2015 Iran ujawnił bezzałogowy pojazd lądowy Nazir o trakcji kołowej. Wówczas poziom jego zaawansowania technicznego pozostawiał wiele do życzenia. 4 lata

później pokazano podobną konstrukcję, którą ochrzczono Nazirem II. Pojazd ma podobną do poprzednika kolorystykę i ogólny wygląd zewnętrzny. Strop pojazdu jest zamykany klapą – pełniącą funkcję ochronną – i znajduje się w nim ukryta wyrzutnia pocisków raketowych, która chowana jest tam na czas transportu.

Nazir wszedł do służby w irańskich siłach zbrojnych w 2016 i prawdopodobnie można go uzbroić w różne typy pocisków raketowych lub km. Pojazd wyposażono w cztery gniazda lufowych wyrzutni granatów dymnych. Na stropie w przedniej części kadłuba znajduje się mała głowica optoelektroniczna. Zdalnie sterowany pojazd może poruszać się po wcześniej zaplanowanej trasie, a sterowany jest radiowo i wówczas osiąga deklarowany zasięg 4 km.

Wygląd Nazira sugeruje, że jest zdolny do prowadzenia operacji wsparcia piechoty na polu walki, rozpoznania, monitorowania obszarów granicznych i aktywności przeciwnika. Jeśli dojdzie do tworzenia jednostek bezzałogowych, to zapewne Naziry będą ich trzonem. Uzupełnieniem mogą być Karakale, zdalnie sterowane sześciokołowe pojazdy zdolne do przenoszenia uzbrojenia, przynajmniej w postaci km. Pojazdy tego typu zdolne są do poruszania się z prędkością 30 km/h i działania w promieniu 500 m od operatora.